

Solarium wciąż kusi, mimo zagrożenia dla zdrowia

Ponad 2/3 osób dorosłych oraz co trzeci nastolatek korzysta z solarium. Mimo świadomości negatywnych skutków dla zdrowia, opalanie jest wciąż powszechnie akceptowane - takie wnioski płyną z badania przeprowadzonego przez Fundację Medicover w ramach Narodowego Programu Zdrowia. Tymczasem nawet kilka wizyt w solarium przed 30 rokiem życia zwiększa ryzyko zachorowania na czerniaka o 75 procent - ostrzega Ministerstwo Zdrowia.

Latem 2017 roku Fundacja Medicover przeprowadziła kampanię informacyjną w portalach internetowych i mediach społecznościowych, kierowaną do młodzieży w wieku 13-18 lat oraz do ich rodziców i opiekunów. Wysłała też mailing do 50 tysięcy odbiorców: właścicieli solariów, gabinetów kosmetycznych, kosmetyczek. Kampania miała przybliżyć wszystkim odbiorcom nie tylko bezpośrednie, ale i oddalone w czasie konsekwencje nadmiernej, prowadzonej bez właściwej ochrony ekspozycji na promieniowanie UV.

Przed rozpoczęciem kampanii przeprowadzono badanie, które pozwoliło na zebranie opinii oraz ustalenie postaw względem opalania i korzystania z solarium. By przekonać się o skuteczności badania, powtórzono je po zakończeniu kampanii w listopadzie 2017 r. Ze zgromadzonych danych wynika, że kampania informacyjna została zauważona przez znaczną część badanych. Co czwarty nastolatek miał z nią kontakt, zadeklarowało to również 20 proc. rodziców.

Solarium ciągle akceptowane, mimo świadomości zagrożeń

Wyniki obu badań pokazują, że mimo intensywnych działań edukacyjnych, styl korzystania z solarium wciąż nie ulega znaczącej zmianie. W obu badaniach ponad 2/3 osób dorosłych oraz co trzeci nastolatek zadeklarowało korzystanie z solarium.

Niepokojący obraz wyłonił się także z analizy odsetka osób intensywnie korzystających z solarium - za takich badacze uznali osoby korzystające z solarium co najmniej dwa razy w tygodniu. Wśród dorosłych użytkowników jest ich aż 12 proc., a wśród młodzieży 6 proc.

Świadomość negatywnych dla zdrowia skutków nie skłoniła uczestników obu badań do zmiany postawy. Opalanie jest wciąż powszechnie akceptowanym elementem współczesnego stylu życia. Ponad 60 proc. dorosłych deklaruje, że ważna jest dla nich ładna opalenizna, a ponad połowa uważa, że pobyt w solarium poprawia nastrój. Podobnie deklaruje niewiele mniej nastolatków - 55 proc. podoba się opalona skóra, 29 proc. lubi chodzić do solarium, a 26 proc. uważa, że ma to wpływ na nastrój.

Akceptacja korzystania z solarium wśród dorosłych jest wyższa, natomiast nastolatkom mają tendencję do przejmowania w tym zakresie wzorców od dorosłych. Co ciekawe, jedynie 10 proc. rodziców potwierdza, że ich dzieci korzystały z solarium, choć badania pokazują, że odsetek ten jest ponad trzykrotnie wyższy.

Solarium może zwiększać ryzyko zachorowania na czerniaka nawet o 75 proc.

W Polsce świadomość zagrożeń spowodowanych przez promienie ultrafioletowe jest wciąż niska. Tymczasem Ministerstwo Zdrowia, Światowa Organizacja Zdrowia i Polskie Towarzystwo Dermatologiczne, zgadzają się, że korzystanie ze sztucznego źródła UV dla celów pozamedycznych jest bardzo groźne dla zdrowia. Udowodniono naukowo, że promienie UV - zarówno te naturalne, jak emitowane w solarium - są szczególnie niebezpieczne dla dzieci i młodzieży: znacząco zwiększają ryzyko zachorowania na nowotwory skóry. Statystyki dotyczące czerniaka, jednego z najgroźniejszych nowotworów skóry, potwierdzają, że najczęściej występuje on wśród młodych kobiet, a ryzyko zachorowania rośnie na skutek korzystania z solarium. Nawet kilka wizyt w solarium przed 30 rokiem życia zwiększa ryzyko zachorowania na czerniaka o 75 procent.

Narodowy Program Zdrowia 2016-2020

Narodowy Program Zdrowia 2016-20 wspomaga różne inicjatywy prowadzące do zwiększenia świadomości Polaków na temat indywidualnych zachowań prozdrowotnych. Oczekuje się, że w wyniku prowadzonych działań wydłuży się średnia długość życia, poprawi ogólny stan zdrowia społeczeństwa oraz zmniejszy się liczba zgonów zależnych od stylu życia.

za: <http://www.mz.gov.pl>